

### Czy Alcatraz znów stanie się znów więzieniem?

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział 4 maja (na platformie Truth Social) ponowne otwarcie więzienia na wyspie Alcatraz. Początkowo była to twierdza wojskowa, a podczas wojny secesyjnej (1861r.) miejsce internowania jeńców. Główny budynek więzienny został wybudowany w latach 1909-1912 na wyspie położonej 2,5 km od lądu w zatoce San Francisco. W latach 30. ubiegłego wieku z uwagi na swoje położenie i możliwości techniczne, wyspa została przekształcona w zakład karny o zaostrożnym rygorze, więzienie stanowe przekształcono na federalne. Pojawił się szereg nowych zabezpieczeń: wykrywacze metalu, zamki elektryczne w drzwiach cel. Nieczynne tunele zalano betonem, a otaczający kompleks mur podwyższono do 8 metrów wysokości. Alcatraz działało jako federalne więzienie w latach 1934 -1963. Pierwszy transport więźniów przybył na Alcatraz 11 sierpnia 1934r. i składał się ze 137 osób, które otrzymały bilet w jedną stronę na pilnie strzeżoną wyspę. Pilnowało ich łącznie 60 agentów FBI, a na terenie więziennej twierdzy powitało aż 155 strażników. Miało to być miejsce, z którego nie da się uciec - i dla wielu rzeczywiście nie było powrotu. W ciągu 29 lat, w czasie których Alcatraz pełniło funkcję więzienia federalnego, 36 więźniów podjęło łącznie 14 prób ucieczki (w tym dwóch, którzy próbowali uciec dwa razy, sześciu uciekinierów zastrzelono, dwóch utonęło, pięciu nie odnaleziono, pozostałych złapano). Alcatraz słynęło z wyjątkowo surowych warunków. Poza naturalnymi barierami, jak lodowate wody zatoki, więzienie miało nowoczesne jak na tamte czasy zabezpieczenia: elektryczne zamki, wykrywacze metalu, betonowe zapory w dawnych tunelach i uzbrojonych strażników. Niektórzy więźniowie osadzeni w Alcatraz mogli pracować, co było jednak przywilejem, oferowanym tylko za dobre sprawowanie. Więźniów zatrudniano m.in. do naprawy odzieży, w pralni czy stolarni. Najczęściej w Alcatraz zamykano więźniów, którzy wcześniej przebywali w innych zakładach karnych, lecz próbowali uciec, przekupić strażników lub byli nieposłuszni. Pobyt w Alcatraz miał wybić

im z głowy pomysły o ucieczce i „utemperować” charakter. Więzienie od początku cieszyło się złą, ale i zarazem legendarną reputacją. Bywało, że niektórzy więźniowie sami prosili o przeniesienie do tego zakładu karnego. Dla niektórych mógł być to ratunek, w Alcatraz bowiem znajdowały się cele jednoosobowe, co chroniło niektórych przed prześladowaniami. Cele więzienne miały ok. 2,7m długości, 1,5m szerokości i 2m wysokości. W więzieniu tym znajdowała się bardzo bogata biblioteka z blisko 15 tysiącami książek i wieloma czasopismami. Wśród osadzonych znalazł się m.in. Al Capone, który uznał, że z tego miejsca nie da się uciec - i nawet nie próbował. Wbrew opinii Capone’a, trzech śmiałkowie - Frank Morris oraz bracia John i Clarence Anglin - dokonali czegoś, co uchodziło za niemożliwe. Ich ucieczka z czerwca 1962 roku to jedna z najsłynniejszych i najbardziej tajemniczych w historii amerykańskiej kryminalistyki. Przez wiele miesięcy pracowali nad planem. Używając skradzionych łyżek, silnika odkurzacza i domowych narzędzi, poszerzyli otwory wentylacyjne w swoich celach. Stworzyli też atrapy głów z papieru, mydła i włosów, które umieścili na poduszkach, by zmylić strażników. W nocy z 11 na 12 czerwca 1962 roku wydostali się z cel, przeszli przez dach i odpłynęli na tratwie zrobionej z ponad 50 płaszczy przeciwdeszczowych. Czwarty uczestnik planu, Allen West, nie zdążył uciec. Co się z nimi stało? Tajemnica trwa do dziś.



(foto: Reuters)

Historia głośnej ucieczki z 1962 r. obrosta legendami i do dziś uchodzi za jedną z największych zagadek FBI. Tamtego letniego dnia Allen West, Frank Morris

oraz John i Clarence Anglin pomimo braku narzędzi, uparcie drążyli tyżkami dziury w ścianach, by przebić się do tunelu, a z niego — do wychodzącego na dach szybu wentylacyjnego. Śledztwo trwało kilkanaście lat i doprowadziło do wniosków, że nie istnieją żadne wiarygodne dowody pozwalające przypuszczać, że zdołali przeżyć.

W 2013 r. na posterunek policji przyszedł jednak list: "Nazywam się John Anglin. Uciekłem z Alcatraz w czerwcu 1962 r. z moim bratem Clarence'em i Frankiem Morrisem. Mam 83 lata i jestem w złym stanie. Mam raka. Tak, udało nam się wszystkim przeżyć tamtą noc, ale z trudem. Frank zmarł w październiku 2005r. Jego grób znajduje się w Alexandrii. Leży tam pod zmienionym na-zwiskiem. Mój brat zmarł w 2001 r. Jeżeli ogłosicie w telewizji, że będzie obiecane, iż trafię do więzienia na nie dłużej niż rok i zostanę otoczony opieką medyczną, wówczas napiszę do was i powiem, gdzie się znajduję". Informacja o liście trafiła do opinii publicznej dopiero w 2018 r. Jego adresat zapewniał, że to nie jest żart, "tylko uczciwa prawda". Po otrzymaniu listu FBI wznowiło śledztwo, jednak nie natrafiono na żaden nowy trop. Trójka uciekinierów, bracia Anglin i Frank Morris, skazani zostali za napady bankowe. Przygotowania trwały ponoć miesiącami. Pewnego dnia siedzący w swojej celi Morris odkrył, że przy opracowywaniu więziennych zabezpieczeń, ktoś dopuścił się poważnego zaniedbania. Okazało się, że za kratką wentylacyjną, mieszczącą się pod umywalką, jest sporo wolnej przestrzeni. Morris postanowił sprawdzić, co się za nią kryje i tak, przy pomocy tyżeczki do herbaty — zaczął drążyć otwór w ścianie. Drążyli uparcie, aż przebili się do łączącego ich cele tunelu, a z niego — do wychodzącego na dach szybu wentylacyjnego. Zdołali nawet pokonać wykrywacz metalu i wykraść z więziennego warsztatu silnik odkurzacza, który posłużył im za wiertło. Za prowizoryczne tratwy posłużyć miały połączone płaszcze przeciwdeszczowe, a za wiosła przemycone z warsztatu sklejki. Więźniowie zadbali także o alibi na czas ucieczki. Przy pomocy mydła i papieru toaletowego uformowali manekiny, które miały uspić czujność strażników. Historia ta doczekała się ekranizacji. W 1979 r. na ekrany trafił film pt. "Ucieczka z Alcatraz", w którym w rolę Franka Morrisa wcielił się Clint Eastwood. Mimo, że więzienie zostało zamknięte ponad 60 lat temu, jego historia do dziś fascynuje opinię publiczną i była wielokrotnie przedstawiana w filmach fabularnych, w tym

w głośnej „Twierdzy” z Seanem Connerym i Nicolase'em Cage'em.

Kiedy władze odkryły zniknięcie więźniów, ogłosiły, że uciekinierzy "prawdopodobnie utonęli" w zatoce San Francisco. Dowodów na tę tezę nigdy jednak nie dostarczono. Ucieczka wywołała światową sensację. Natychmiast rozpoczęto też intensywne poszukiwania: wyznaczono nawet nagrodę pieniężną za dostarczenie jakiegokolwiek informacji na temat więźniów. Więzienie zamknięto rok po historycznej ucieczce, w 1963r. (utworzono muzeum) oficjalnie z powodu wysokich kosztów utrzymania oraz postępującym niszczeniem budynków w wyniku działania morskiego klimatu. Dalsze funkcjonowanie placówki uznano wówczas za ekonomicznie nieuzasadnione, szczególnie w porównaniu z nowszymi, tańszymi w eksploatacji jednostkami. System federalny dysponuje 16 więzieniami o najwyższym poziomie bezpieczeństwa. Należą do nich m.in. zakład karny w Florence w stanie Kolorado oraz ośrodek w Terre Haute w stanie Indiana, w którym znajduje się federalna izba śmierci. W ostatnich latach system penitencjarny w USA był wielokrotnie krytykowany, m.in. po śmierci Jeffrey'a Epsteina w nowojorskim areszcie federalnym w 2019 roku.

Prezydent Trump oznajmił, że polecił służbie więziennictwa, FBI, resortom sprawiedliwości i bezpieczeństwa krajowego "ponownie otworzyć 'znacząco powiększone i odbudowane Alcatraz', by umieszczać tam "najbardziej bezwzględnych i brutalnych przestępców". Prezydent zaznaczył, że przywrócenie więzienia ma mieć nie tylko funkcję praktyczną, ale również symboliczną – ma to być „symbol prawa, porządku i sprawiedliwości”. Zmodernizowana twierdza ma służyć jako miejsce odosobnienia dla najgroźniejszych przestępców w USA. Powrót Alcatraz to nie tylko polityczny manifest, ale także zwrot ku twardej polityce karnej. Nie jest jasne, na ile w praktyce możliwe jest spełnienie żądania Trumpa, lecz Biuro Więziennictwa oznajmiło, że zamierza przestrzegać wszystkich poleceń prezydenta. Sam prezydent powiedział dziennikarzom, że był to po prostu pomysł, na który „wpadł” pod wpływem oporu stawianego przez sędziów blokujących jego próby masowych deportacji.

Obecnie Alcatraz jest popularnym celem turystycznym, zarządzanym przez National Park Service. Rocznie odwiedza je ponad 1,5 miliona turystów.

### Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

W każdy piątek g.18:00

**Radom**

W lokalu **JAMA** ul. Rwańska 19